



Doyle wypisany ze szpitala z drobnymi złamaniami (foto)

data aktualizacji: 2018.07.22



Nie takiego zakończenia rundy zasadniczej Grand Prix Wielkiej Brytanii w Cardiff oczekiwaliśmy. Dwa bardzo groźne upadki, a po jednym z nich żuźlowiec opuszcza tor w karetce...

Turniej w walijskim Cardiff od początku nie szedł po myśli aktualnego Indywidualnego Mistrza Świata. Australijczyk po trzech pierwszych startach miał na swoim koncie ledwie dwa punkty i przywiezionego za plecami Grega Hancocka. Było widać, że Australijczyk strasznie się męczy, co potwierdził w czwartym swoim wyścigu przyjeżdżając do mety na trzecim miejscu.

Bieg kończący rundę zasadniczą był dla niego właściwie tylko o to, by do klasyfikacji generalnej dopisać jeszcze o trzy ewentualne oczka więcej. W pierwszej odsłonie feralnego wyścigu upadł Craig Cook, a w powtórcie Robert Lambert odważnie wszedł pod Australijczyka, a ten zaliczył fatalny upadek. Przy żuźlowcu szybko pojawiła się karetka, którą opuścił on tor na noszach.

Po zawodach spekulowano jakich urazów mógł nabawić się Doyle i jak długa przerwa w startach go może czekać. W serwisie społecznościowym Facebook.com, na oficjalnym fan page'u żuźlowca pojawiła się kilka minut przed godziną pierwszą w nocy czasu polskiego krótka informacja, że zawodnik m.in. Get Well Toruń doznał kilku drobnych złamań, ale został już wypisany ze szpitala i dziękuje za wszystkie życzliwe wiadomości.

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/56996-doyle-wypisany-ze-szpitala-z-drobnymi-zlamaniem-foto>